



Opinia uzupełniająca
do poselskiego projektu ustawy o zmianie
ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw
(druki sejmowe nr 2480 i 2526)

1. W związku z poprawkami zgłoszonymi podczas pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2480), zawartymi w druku sejmowym 2526, Sąd Najwyższy przedkłada niniejszym uzupełniającą opinię do przedmiotowego projektu, stwierdzając jednocześnie, że wniesione poprawki nie wpływają w żadnym stopniu na wcześniej zgłoszone zastrzeżenia.

2. W pierwszej kolejności przypomnieć trzeba, że wniesione poprawki nadal nie uwzględniają podstawowych kwestii, które są przedmiotem zaleceń Komisji Europejskiej (UE) 2018/103 z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie praworządności w Polsce uzupełniających zalecenia (UE) 2016/1374, UE 2017/146 i UE 2017/1520¹. Chodzi zwłaszcza o status sędziów Sądu Najwyższego, którzy ukończyli w chwili wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym 65 lat oraz sytuację Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Po pierwsze, w ogóle nie normuje się sytuacji sędziów Sądu Najwyższego, którzy do dnia 3 maja 2018 r. nie złożyli oświadczeń na podstawie art. 111 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 – dalej jako „ustawa o SN”). Projektodawcy przyjmują zatem założenie, że ci sędziowie przechodzą w stan spoczynku z dniem 3 lipca br., mimo że przedmiotowy przepis jest wątpliwy konstytucyjnie. Szczegółowa krytyka dotycząca tego zagadnienia została przedstawiona w opinii Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r.²

Po drugie, nie usuwa się ustawowych wątpliwości dotyczących Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, mimo że jego kadencja jest chroniona konstytucyjnie i żadna regulacja ustawowa kadencji tej – w tym za pomocą obniżenie wieku przejścia w stan spoczynku – zmienić nie może. Niemniej z brzmienia art. 111 § 4 ustawy o SN wynika, że obniżony wiek przejścia w stan spoczynku może doprowadzić „do konieczności wyboru Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego”. Pomimo że ta regulacja stoi w wyraźnej sprzeczności z art. 183 ust. 3 Konstytucji RP, nie została jednak zmieniona, choć możliwość wywołania zamierzonego w ten sposób skutku wydaje się prawnie wykluczona.

¹ Dz.Urz. UE serii L z dnia 23 stycznia 2018 r. Nr 17, s. 50 i n., dalej jako „Zalecenie Komisji”.

² http://www.sn.pl/aktualnosci/SiteAssets/Lists/Wydarzenia/NewForm/2017.10.06_Opinia_do_prezydenckiego_projektu_ustawy_o_SN.pdf

3. Odnośnie natomiast do poprawki zmieniającej art. 37 ustawy o SN, czego konsekwencją jest również art. 5 opiniowanego projektu, to stwierdzić należy, że włączenie Krajowej Rady Sądownictwa w proces wyrażania zgody na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego Sądu Najwyższego nie zmienia nic w kontekście powyższych zaleceń Komisji Europejskiej, jak i faktu, że ostatecznie decyzję w tej sprawie podejmuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Należy mieć dodatkowo na uwadze fakt, że w wyniku wejścia w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.) skład osobowy tego ostatniego organu został ukształtowany w sposób sprzeczny z Konstytucją RP (zob. opinię Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2017 r.³), czyniąc go szczególnie podatnym na wpływy polityczne (zob. opinię Sądu Najwyższego do projektu zawartego w druku sejmowym nr 2389).

Jeśli chodzi natomiast o art. 5 projektu ustawy w brzmieniu zawartym w druku 2526, to warto dodatkowo zauważyć, że w zakresie, w jakim w przepisie znajduje się odwołanie do „oświadczeń, o których mowa w art. 37 § 1”, to mamy do czynienia z normą pustą. Należy bowiem wyjaśnić, że art. 111 ustawy o SN reguluje możliwość przedłużania okresu zajmowania stanowiska przez sędziów, „którzy do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy ukończyli 65. rok życia albo ukończą 65. rok życia w okresie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”. Oznacza to, że art. 37 § 1 ustawy o SN w ogóle nie dotyczy sędziów którzy osiągnęli wiek przejścia w stan spoczynku do dnia 3 kwietnia 2018 r., albo osiągną taki wiek do 3 lipca 2018 r., albowiem tych sędziów dotyczy *lex specialis* w postaci art. 111 § 1 ustawy o SN. Przepis art. 37 § 1 ustawy o SN znajdzie zastosowanie *pro futuro* do sędziów, którzy ukończą 65. rok życia dopiero po tej ostatniej dacie. Siłą rzeczy w obrocie prawnym nie mogą zatem funkcjonować nierozpoznane jeszcze oświadczenia, o których mowa w art. 37 § 1 ustawy o SN, gdyż te będzie można składać dopiero po 3 lipca 2018 r.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że kolejna zmiana procedury przedłużania okresu zajmowania stanowiska sędziego po ukończeniu 65. roku życia w sytuacji, gdy nie zostały rozpatrzone złożone dotychczas oświadczenia w tym przedmiocie, stanowi naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, wywodzonej z przewidzianej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego (tej samej, której urzeczywistnienie ma stanowić przesłankę dopuszczalności skargi nadzwyczajnej). Jest ono tym bardziej widoczne, że część sędziów Sądu Najwyższego nie złożyła oświadczeń, o których mowa w art. 111 § 1 ustawy o SN z powodu negatywnej oceny zgodności z Konstytucją RP procedury przewidzianej w tym przepisie. Braku takich oświadczeń nie można jednak utożsamiać z brakiem chęci dalszego orzekania.

4. W zakresie dotyczącym natomiast skargi nadzwyczajnej powtórzyć należy, że wcale nie dochodzi do zawężenia przesłanek jej wnoszenia, ale wręcz do zwiększenia zakresu uznania sądu badającego tę skargę w zakresie oceny, czy przesłanki jej dopuszczalności zostały spełnione.

³ <http://www.sn.pl/aktualnosci/SiteAssets/Lists/Wydarzenia/NewForm/021-36417%20Opinia%20SN%20do%20projektu%20ustawy%20o%20KRS.pdf>

W zaproponowanym ujęciu przesłanką dopuszczalności wniesienia skargi nadzwyczajnej staje się treść art. 2 Konstytucji RP. Pojawia się bowiem ryzyko, że Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę nadzwyczajną w pierwszej kolejności będzie oceniał nie tyle zapadłe rozstrzygnięcie, ale ustawę, która była podstawą jego wydania. Wówczas, ustalenie, że mamy do czynienia z niezgodnością z wzorcem wywodzonym „z demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” będzie umożliwiało uwzględnienie skargi. Projektodawca nie zamierza jednocześnie znowelizować art. 91 § 2 ustawy o SN. Tym samym zmiana przesłanki może spowodować, że każdorazowo do uwzględnienia skargi konieczny będzie prejudyk w postaci orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a zatem o dopuszczalności skargi nadzwyczajnej decydować będzie *de facto* organ inny niż Sąd Najwyższy. Z drugiej strony pojawia się ryzyko, że proponowana przesłanka będzie interpretowana w sposób autonomiczny, tylko na użytek oceny kwestionowanego rozstrzygnięcia, co będzie powodowało, że „zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” będzie mogła mieć zupełnie inne znaczenie w sprawach rozpoznawanych ze skargi oraz w sprawach rozpoznawanych przez Trybunał Konstytucyjny. To z kolei może doprowadzić do całkowitej marginalizacji roli Trybunału Konstytucyjnego.

Poza tym wprowadzenie tak ogólnej i niejednoznacznej zakresowo przesłanki dopuszczalności skargi nadzwyczajnej może prowadzić do istotnych problemów w stosowaniu prawa i w efekcie spowodować, że to Sąd Najwyższy będzie dokonywał wykładni operatywnej jednej z podstawowych zasad konstytucyjnych.